

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 23 i 24 czerwca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 148 (4050) | Wyd. A | Nakład 71.573

Dziś koniec roku szkolnego

W dniu dzisiejszym młodzież szkół podstawowych i średnich kończy pracowity rok szkolny. Dzień ten można nazwać dniem „młodego smutku”, młodego — gdyż po młodych miesiącach nauki młodzież będzie wypoczywać w domach rodzinnych, na obozach i koloniach, smutku — bo nie ma to jak życie w klasowym kolektywie...

Dzisiaj w blisko 2 tys. szkół wszystkich typów (tyle jest już ich na zaniedbanej niegdyś Rzeszowszczyźnie) uczniowie otrzymują świadectwa i dyplomy. Jest to moment doniosły — ten nieduży arkusz papieru wypełniony ocenami i zaopatrzone pieczęcią z godłem państwowym jest źródłem satysfakcji dla tych, którzy go otrzymali, źródłem dumy dla ich rodziców i opiekunów, źródłem zadowolenia dla tych, którzy cierpliwie nauczali.

Tradycją się już stało uroczyste, a zarazem wesołe kończenie roku szkolnego — heroldowie ogłosili wszem i wobec, że nauce chwilowo położony został kres, barwny korowód bohaterów lektur szkolnych paraduje na ulicach miast, sale szkolne wypełniają się gwarem rozbawionej młodzieży, która wraz ze starszymi ogląda występy szkolnych zespołów artystycznych, zwiedza wystawy obrazujące dorobek szkół.

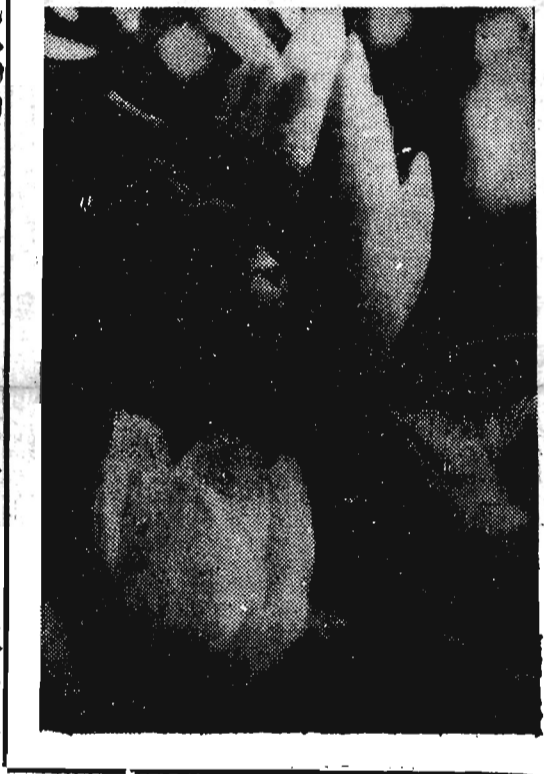
Liczba uczącej się młodzieży wzrasta z każdym rokiem, znacznie przekraczając obecnie liczbę 325 tysięcy, w tym w szkołach podstawowych 261 tys., w liceach ogólnokształcących ponad 16 tysięcy, w zasadniczych szkołach zawodowych i technicznych — 35 tys. Szkoły podstawowe opuszczają obecnie 29 tys. absolwentów, którzy w większości będą kontynuować naukę w szkołach średnich, licea ogólnokształcące wydały ponad 2.400 dyplomów maturalnych, które stały się dla młodych ludzi symbolem dojrzałości, szkolnic-

two zawodowe wyuczyło blisko 12 tys. wykwalifikowanych robotników i techników. Przed tą liczną armią młodych ludzi stoją otwarte drzwi dnia jutrzejszego — będą się uczyć, studiować, pracować.

Przyglądając się rozbawionej młodzieży, nie można nie zauważyć, że jest to już nowe pokolenie, pokolenie urodzone i wychowane w Ludowej Ojczyźnie, która przyznała każdemu prawo do nauki. A nie jest to, jak w wielu jeszcze krajach, prawo formalne — zagwarantowane ono jest u nas bezpłatnością nauki, stypendiami, internatami.

Nasz kraj stał się rzeczywiście krajem ludzi kształcących się.

(Ciąg dalszy na str. 2)



W łańcuckich ogrodach

Zwiedzamy zakłady ogrodnicze w Łańcucie. Oprawa dla nas inż. ogrodnik Maria Grzesiak. Goździki są podstawową

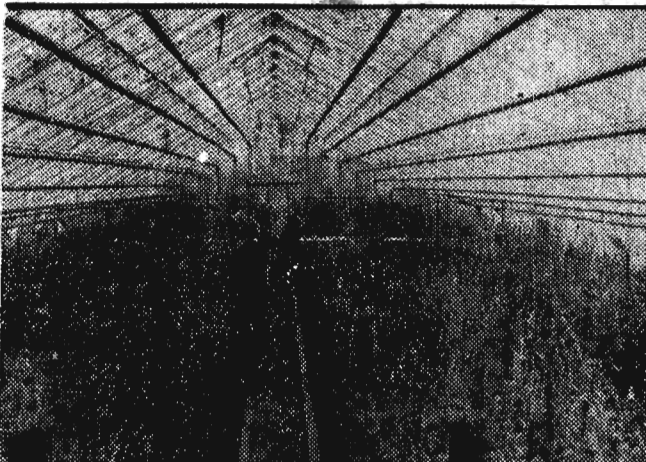
produkcją i stanowią połowę dochodu. Ogółem kwiatów jest 80 tysięcy sztuk, w tym 43 tysiące kwitnących, resztę stanowi tzw.

„młode”. Zakład posiada trzy własne sklepy — dwa w Rzeszowie, a jeden w Łańcucie.

Storczyki. Ich żywotność od 30 — 40 lat. Kwitną dopiero po 10 latach od wysiewu. Rejestr notuje 1040 młodych, a starych 1600 sztuk.

Na zdjęciu poniżej: jedna z wielu odmian — odmiana Catleye. Hoduje się tu też odmianę Wanda i Odbówniki. Te ostatnie niezmiernie delikatne i bardzo trudne w hodowli, natomiast kwiat po ścięciu jest bardzo trwały i utrzymuje się do 4 tygodni. Jest jeszcze jedna odmiana o romantycznej nazwie „Cma nocna”.

Foto: KOPEC



Budowlani witają swoje święto poważnymi osiągnięciami

W ZWIĄZKU z „Dniami Budowlanych” przeprowadziliśmy okolicznościowe wywiady z sekretarzem Komisji Budownictwa KW PZPR mgr inż. Markiem Szlązakiem, dyrektorem Rzeszowskiego Zjednoczenia Budownictwa mgr inż. Stefanem Monikowskim i przewodniczącym Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Materiałów Budowlanych tow. Stefanem Małeckim. Oto ich wypowiedzi:

Mgr inż. Marek Szlązak: Aktualne zadania inwestycyjne, wyrażające się liczbą ponad 20 miliardów nakładów na bieżącą pięcioletkę, stawiają przed wszystkimi uczestnikami procesu inwestowania wiele problemów, które muszą być rozwiązane. Trudne i rokrocznie wzrastające zadania inwestycyjne, przy równoczesnym występujących nieprzewidywalnościach, wymagały podjęcia wielu kroków zmierzających do poprawy działalności inwestycyjnej. Dlatego też dokonujemy reorganizacji służb inwestycyjnych, przez tworzenie rejonowych dyrekcji budowy osiedli robotniczych, co umożliwi nam lepsze i prawidłowe przygotowanie inwestycji oraz właściwe skoncentrowanie i wykorzystanie skromnych kadr fachowców.

Podjęliśmy prace mające na celu usprawnienie działalności biur projektów, głównie w kierunku ich specjalizacji i poprawy terminowości i jakości opracowywanej dokumentacji. Przeprowadzamy również reorganizację wykonawstwa budowlanego w drodze połączenia Rzeszowskiego Zjednoczenia Budownictwa z Wojewódzkim Zarządem Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego, aby zapewnić zwiększenie mocy produkcyjnej przedsiębiorstw, leosze wykorzystanie potencjału technicznego, poprawę zaplecza produkcyjnego oraz prawidłowe wykorzystanie kadr.

Czynnik, który zagwarantuje właściwą pracę naszych jednostek budowlanych — stanowią podstawowe organizacje partyjne, które w chwili obecnej są jeszcze liczebnie skrom-

ne, a styl i formy ich pracy, w porównaniu z inną dziedziną naszej gospodarki, odbiegają nieraz od stawianych wymogów działalności partyjnej. Najbliższym zadaniem naszych podstawowych organizacji partyjnych w budownictwie — powinna być liczebna ich rozbudowa oraz szersze wnikanie w problemy bezpośredniej produkcji.

Przed naszym budownictwem stoją dwa główne zadania: wprowadzanie postępu technicznego w dziedzinie konstrukcji i technologii oraz obniżenie kosztów realizacji inwestycji. Ich wykonanie zależy od wszystkich pracujących w budownictwie, od robotników, techników, inżynierów, kierownictw przedsiębiorstw, od właściwej pracy koordynacyjnej Zjednoczenia, rzetelnej pracy projektantów i inspektorów nadzoru. Powodzenie w tej dziedzinie zależeć będzie od pracy polityczno-wychowawczej organizacji partyjnych, związkowych i rad robotniczych. W imieniu Komisji Budownictwa KW wszystkim budowniczym w dniu ich Święta składam życzenia sukcesów w realizacji nowych, trudnych zadań.

Mgr inż. Stefan Monikowski: Dnia 1 lipca bieżącego roku RZPB przejmuje pod swój zarządek wszystkie państwowe przedsiębiorstwa budowlane, działające w województwie rzeszowskim. Ułatwi to właściwą koordynację i zarządzanie, a jednocześnie zabezpieczy odpowiednio do potrzeb moc produkcyjną. Wzrost zadań inwestycyjnych zmusza nas do ciągłego szukania dróg rozwoju postępu technicznego. W budownictwie przemysłowym — dzięki doświadczeniom przy realizacji nowoczesnych zakładów — dorównujemy osiągnięciem ogólnopolskim. Natomiast dużo do zrobienia mamy w budownictwie powszechnym, a szczególnie w budownictwie mieszkaniowym, gdzie jeszcze budujemy tradycyjnymi sposobami, stosunkowo drogo i zbyt powoli. Obecnie zaczynamy już budować metodami uprzemysłowionymi w Rzeszowie, Stalowej Woli i Mielcu. Aby rozwijały się te formy pracy konieczna jest modernizacja i rozbudowa istniejącego zaplecza produkcyj-

nego oraz lepsza gospodarka sprzętem. Są to zasadnicze problemy, którymi się zajmuje Zjednoczenie. Aby rozpowszechnić uprzemysłowione metody pracy, przygotowaliśmy już do budowy zakłady produkcji elementów budowlanych w Kolbuszowej, które będą stanowiły bazę produkcyjną dla nowoczesnego budownictwa.

Chcę podkreślić, że powodzenie tej sprawy zależy w dużej mierze od odpowiedniego przygotowania kadr technicznych, tzn. od zaangażowania nowych sił i doskonalenia fachowców już pracujących. Zjednoczenie nasze przeprowadziło rozmowy i ustaliło formy współpracy z Politechniką Krakowską — dotyczące konsultacji technicznej, szkolenia kadr oraz stosowania w budownictwie nowych opracowań konstrukcyjnych i technologicznych, wykonywanych przez pracowników nauki.

Rok bieżący rozpoczął się dla nas dość trudno z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne oraz potrzebę przeprowadzenia reorganizacji. Okoliczności, w jakich pracujemy wymagają od nas szczególnej mobilizacji. Znając pracowników budownictwa, ich zdolności, ofiarność i ambicje — wyrażam przekonanie, że oczekujące nas trudne zadania zostaną pomyślnie wykonane.

Stefan Małeckie: Z okazji „Dni Budowlanych” warto podkreślić, że dorobek pracowników budownictwa jest dość duży. Przede wszystkim wzmocniono kadrę inżyniersko-techniczną. W naszych przedsiębiorstwach pracuje już około 500 inżynierów i techników, architektów, inżynierów ogólnie - budowlanych, konstruktorów, instalatorów i ceramików. 30 proc. załóg stanowią robotnicy kwalifikowani, co jest wynikiem polepszania się organizacji szkolenia zawodowego. W naszym województwie istnieje 5 szkół rze-

Bilanso przed Świętem Morza

„Geografia” polskiej floty

- ◆ Pływamy od Szpicbergenu do Antarktyki
- ◆ Łowimy ryby u brzegów Labradoru i na wodach afrykańskich
- ◆ Eksportujemy nie tylko statki lecz również stocznie i... porty

ZAMIAST MOTTA — KARTKA Z KALENDARZA:

„Nysa” — w Sztokholmie, „Krasnal” — w Manchesterze, „Liwiec” — w Latakii, „Kalisz” — w Konakry, „Jan Zizka” — w Cotonou, „Katowice” — w Las Palmas, „Swidnica” — w Dakarze, „Kopalnia Siemianowice” — w Monrovi, „Olsztyn” — w Bostonie, „Wyspiański” — w Nowym Orleanie, „Jan Matejko” — w Buenos Aires, „Bałtyk” — w Hawanie, „General Walter” — w Rio de Janeiro, „Norwid” — w Santos, „Waryniański” — w Recife, „Sienkiewicz” — w Montevideo, „Ojców” — w Akabie, „Ludwik Boński” — w drodze do Port Saidu, „Zamenhof” — w Chittagong, „Tobruk” — w Bombaju, „General Sikorski” — w Rangunie, „Lechistan” — w Eleusis, „Gdańsk” — w Leixoes, „Oriowo” — w Piraeusie, „Oliwa” — w Tei Awliwie, „Adolf Warski” — w Hongkongu, „Djakarta” — w Halfongu, „Kiliński” — w drodze do Adenu, „Marceli Nowotko” — w Singapurze...

P O RAZ PIERWSZY w dziejach jesteśmy zwyciężycielami państwem morskim. Gdyby ktoś chciał wyklądać geografii świata bez podręczników szkolnych, mógłby to uczynić, posługując się kalendarzem rejsów statków Polskiej Żeglugi Morskiej i Polskich Linii Oceanicznych.

Z obszernego rejestru „Statki na dalekich morzach”, wydrukowanego w jednym z ostatnich numerów „Tygodnika Morskiego” — pisma naszych marynarzy — przytoczyliśmy zaledwie jedną część. Dotyczy ona t y l k o j e d-

(Ciąg dalszy na str. 2)

„Geografia” polskiej floty

(Ciąg dalszy ze str. 1)
nego tygodnia. Ry-
suje aktualną geografie Pol-
ski na morzu.
Polska flota handlowa pły-
wa od Szpicbergenu (nasze
wyprawy naukowe) po An-
tarktykę (rejsy zaopatrzenio-
we tankowców dla radzieckich
floty i wielorybnicy). U-
trzymujemy następujące sta-
łe linie żeglowne, na których
kursuje około 140 statków:
bałtycka, angielska, zachod-
nioeuropejska, lewantyńska,
zachodnioafrykańska, północ-
noamerykańska, południowo-
amerykańska, kubańska, arab-
sko-perska, indyjska, czarno-
morska oraz linia Dalekiego
Wschodu i Australii. Nasza
bandera dociera do portów
wszystkich kontynentów Sta-
le kilkanaście (nieślicznie kilka
dziesiąt) polskich statków

znajduje się za równikiem
lub na drugiej półkuli.
Przypomnijmy: przed woj-
ną dopiero w 1931 roku pa-
rowiec „Niemen”, jak pierw-
szy polski statek handlowy
(a drugi w ogóle po zagłowcu
„Lwów”), przepłynął równik
w drodze do Ameryki Połud-
niowej. Odnotowały to z du-
mą nasze ówczesne kroniki
morskie.
W Święto Morza warto zaj-
rzeć nie tylko do kroniki
sprzed 30 laty, ale i do naj-
świeższych roczników mor-
skich. Co przyniósł naszym
ludziom morza ostatni rok?
Jesteśmy młodym, lecz dy-
namicznie rozwijającym się
państwem morskim. Nasza
flota wzbogaciła się w ciągu
1961 roku o 20 nowych stat-
ków, o łącznej pojemności po-
nad 100 tysięcy BRT — taki
sam tonaż, jaki w 1939 roku
stanowił cały dorobek nasze-
go przedwojennego dwudzie-
stolecia.
Przed wojną nie liczyliśmy
się w tabelach światowej że-
glugi. Dziś zajmujemy w nich
22. miejsce. Ktoś powie, że
jeszcze dalekie? Ale przed
rokiem byliśmy na 25. miej-
scu wśród 80 bander. Wyprze-
dzali nas prawdziwe potęgi
morskie o wielkich trady-
cjach żeglownych. Wśród
flot krajów socjalistycznych
jesteśmy na II miejscu (po
ZSRR). Z początkiem 1962
roku stan polskiej floty han-
dlowej wynosił 652,7 tys. BRT
(jednostka pojemności) 1934,0
tys. DWT (jednostka siłowni-
ści). Obecnie zbliżamy się do
1 mln DWT.
Dobrze zapowiada się bie-
żący rok — tylko z krajo-
wych stoczni żegluga polska
otrzyma 11 statków handlo-
wych i 11 rybackich, nie li-
cząc jednostek zakupionych
za granicą. Krajowe statki,
które wprowadzamy do eks-
ploatacji, osiągnęły światowy
poziom techniczny — są to
unowocześnione zbiornikowce
19 tys. DWT o prędkości 16
węzłów, szybkie linnowce
drobnicowe 12 tys. DWT i
największe ze zbudowanych
dotychczas w Polsce jedno-
stek do przewozu ładunków
suchych — statki 14,5 tys.
DWT.
Zdobytą w światowym bu-

downictwie okrętowym 10.
— 11. pozycję umocnimy w
1962 roku, budując łącznie
320 tys. DWT statków (37 jed-
nostek przeznaczamy na eks-
port). W tej chwili portfel
zamówień zagranicznych i
krajowych polskiego przemy-
słu okrętowego jest zapiełnio-
ny na kilka lat i obejmuje o-
koło 300 statków o łącznej
nośności ponad 1,6 mln DWT!
Ostatnio głównymi odbiorca-
mi polskich statków, oprócz
najpoważniejszego kontrahen-
ta — Związku Radzieckiego —
były: Indonezja, Brazylia,
Francja, Szwajcaria i Chiny.
Zapoczątkowana została rów-
nież budowa statków dla
Kuby.
Ale Polska eksportuje nie
tylko statki. W Indonezji roz-
poczęto budowę czterech sto-
czni w oparciu o projekty
polskich inżynierów. Obecnie
opracowujemy dokumen-
tację dwóch stoczni dla Ku-
by. Również Tunezja i Bir-
ma zwróciły się do nas z pro-
są o oferty na budowę tego
rodzaju obiektów. Gwinea i

Zjednoczona Republika Arab-
ska nawiązały z nami współ-
pracę w dziedzinie rybołów-
stwa. Powstało już polsko-
gwinejskie przedsiębiorstwo
połowowe „Sognipol”. Polscy
rybacy i instruktorzy prowa-
dzić będą na naszych kutrach
również szkolenie rybaków
egipskich.
Rozbudujemy
zaplecze portu rybackiego
w Port Saidzie, zaprojektu-
jemy stocznice remontowo-
produkcyjne w Aleksandrii.
Dzięki budowie nowoczes-
nych statków rybackich, a
szczególnie trawlerów — prze-
twórni, nasze rybołówstwo
rozszerza swą ekspansję na
coraz dalsze wody. Polskie
statki rybackie spotkać moż-
na obecnie w rejonie Labra-
doru i Nowej Fundlandii — u
wrot Arktyki i u wybrzeży
Afryki Zachodniej.
„Nasza flota choć niedu-
ża...” śpiewano w czasach,
gdy wydarzeniem był rejs 5-
tysięcznika „Niemen” przez
równik. Początek tej piosenki
zupełnie się zdezaktualizował.
Flota polska rozrosła się i
coraz szybciej rośnie dalej.
Plany na rok 1980 zakładają
jej łączny tonaż na poziomie
4—5 mln DWT.
R. Badowski
(WiT-AR)

Od 24 czerwca do 1 lipca br.

Dni Ochrony Przeciwożarowej

**ROZKAZ MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZ-
NYCH
LICZNE IMPREZY, A-
KADEMIE, SPOTKANIA
I POKAZY SPRAWO-
CI DRUŻYN STRAŻAC-
KICH**

Od niedzieli, 24 bm. do 1
lipca br. obchodzone będą w
całym kraju tradycyjne „Dni
Ochrony Przeciwożarowej”.
W tym okresie społeczeństwo
da wyraz swego uznania, szac-
unku i wdzięczności dla
członków Ochotniczych Stra-
ży Pożarnych i korpusu tech-
nicznego pożarnictwa za ich
trud, ofiarność i poświęcenie
w walce z pożarami i wszel-
kimi żywiołami, w obronie
życia i mienia ludności.
Równocześnie „Dni Ochrony
Przeciwożarowej” będą oka-
zją do zademonstrowania
społeczeństwu sprawności bo-
jowej, poziomu wyszkolenia
oraz dorobku kulturalno-os-
wiatowego straży, ich goto-
wości do niesienia pomocy
ludziom w każdej potrzebie.
Będą one także szczególnie-
go rodzaju okazją do przy-
pomnienia całemu społeczeń-
stwu, a głównie dyrekcjom i
kierownikom wszelkich in-
stytucji i zakładów pracy o
tym, że ciąży na nich usta-
wowa obowiązek zabezpie-
czenia majątku narodowego
przed niebezpieczeństwem po-
żarów. Chodzi tu szczególnie
o przeprowadzenie w tym o-
kresie jeszcze jednej, dokład-
nej kontroli stanu zabezpie-
czenia przeciwpożarowego
magazynów, hal produkcyj-
nych, pomieszczeń na mate-
riały łatwopalne, strychów,
instalacji ogrzewczych, elek-

trycznych i gazowych, a tak-
że stanu zabezpieczenia obiek-
tów w wodę do celów gaśni-
czych.
Z okazji „Dni” — minister
spraw wewnętrznych Władysław
Wicha skierował do
członków OSP, korpusu tech-
nicznego pożarnictwa oraz
młodzieżowych drużyn i zes-
połów przeciwpożarowych spe-
cjalny rozkaz okoliczności-
wy, w którym m. in. czytamy:
„Kierownictwo Państwa i
Partii — wysoko ceniąc pracę
i ofiarny trud strażaków,
dokłada wszelkich wysiłków,
by dać im coraz lepsze war-
unki do wykonania dobro-
wolnie przyjętych na siebie
obowiązków. Obywatelska po-
stawa, oddanie i poświęcenie
w walce z żywiołami zysku-
ją strażakom ogólny szacunek
i zaufanie społeczeństwa, które
coraz aktywniej włącza
się do pomocy w ochronie
swojego i społecznego mająt-
ku”.

Minister Wicha podkreśla
także w omawianym rozka-
zie, że stały rozwój gospo-
darczy kraju stawia przed
strażakami coraz trudniejsze i
poważniejsze zadania. Wyma-
ga to dalszego, s „atycz-
nego podnoszenia dzy i
kwalifikacji niezbaganych do
walki z pożarami, szerokiej
akcji profilaktyki przeciwpo-
żarowej, a także wzmoczenia
działalności mierzącej do
uzupełnienia szeregów stra-
żackich nowymi ludźmi,
szczególnie spośród młodzie-
ży wiejskiej”.

Program tegorocznych „Dni
Ochrony Przeciwożarowej”
jest bardzo bogaty. W tym
okresie odbędą się liczne akade-
mie powiatowe, spotkania
aktywu strażackiego z przed-
stawicielami władz partyj-
nych i państwowych, spotka-
nia ze społeczeństwem, twi-
czenia bojowe i pokazy spraw-
ności strażackiej, zawody
sportowe, festyny i zabawy
taneczne, połączone z wystę-
pami zespołów artystycznych
i orkiestr strażackich. Prze-
widuje się także kilka imprez
tzw. „zgoduj — zgodula” na
tematy ochrony przeciwpo-
żarowej oraz uroczystości ju-
bileuszowych jednostek OSP i
odświeżenie sztandarów stra-
żackich. W niektórych powia-
tach oddane zostaną również
do użytku społeczeństwa no-
we „Domy Strażaka” oraz re-
mizy i garaże na sprzęt stra-
żacki.
W tym okresie przeprowa-
dzi się na terenie ca-
łego województwa zbiórke
publiczną na cele ochrony
przeciwpożarowej.

Spotkanie z prof. Jerzym Sawickim

Salon Wydawnictw Włas-
nych „KIW” oraz Zarząd Ok-
ręgu Stowarzyszenia Praw-
ników Polskich w Rzeszowie
organizują spotkanie z prof.
JERZYM SAWICKIM, współ-
autorem książki pt. „Przed
trybunałem świata”. Spotka-
nie odbędzie się 24 bm. — w
Łańcucie o godz. 11 w sali
KP PZPR i w Rzeszowie o
godz. 18.30 w lokalu Salonu
„KIW” przy ul. Jagielloń-
skiej 1.
Po odczyt film dokumen-
talny „Proces w Norymb-
dze”.

Katastrofa lotnicza nad Gwadelupą — ponad 100 osób zabitych

NOWY JORK
W piątek rano samolot
francuskich linii lotniczych
Air France, „Boeing-707” z
przeszło 100 osobami na po-
kładzie rozstrząsał się na
Gwadelupie. Według pierw-
szych informacji, nikt nie o-
calał. Samolot leciał z Pary-
ża do Santiago de Chile i roz-
bił się kilka minut przed wylą-
dowaniem na lotnisku, w od-
ległości 8 km od wybrzeża.

17 osób rannych w wypadku drogowym pod Rzeszowem

Tragiczny w skutkach wpa-
dek drogowy wydarzył się w pi-
ątek 22 bm. około godz. 13 w Za-
lesiu pod Rzeszowem. Autobus
PKS marki „Star”, zjadający z
pasażerami z Rzeszowa do Ty-
szyna, na prostym odcinku dro-
gi wpadł do rowu i przewrócił
się. Na miejsce wypadku przy-
było kilka sanitarek. Do Stacji
Pogotowia Ratunkowego odwie-
żono rannych pasażerów, któ-
rych wyciągano z rozbitego au-
tobusu przez otwór w dachu. O
ogromnej sile uderzenia wozu o
pobocze rowu świadczy najlepiej
to, że żelazne konstrukcje oparc
schrzątnęły się z plastikowymi sie-
dzeniami. Pięć osób w stanie bardzo
ciężkim odwieżono do Szpitala
Wojewódzkiego.
Przyczynę katastrofy ustal

specjalnie powołana komisja rzek-
doznawców. Jak tłumaczy za-
trzymany przez MO 22-letni kie-
rowca, Kazimierz Wołoszyn, przy-
czyną zjechania autobusu z dro-
gi było gwałtowne zablokowanie
prawego koła. Dochodzenie pro-
wadzi Komenda Miejska Milicji
Obywatelskiej. (J. W.)
Z OSTATNIEJ CHWILI
Jak nas informuje lekarz dy-
żurny Szpitala Wojewódzkiego
dr Halina Kamińska, dwie ofiary
katastrofy: 54-letnia kobieta i
50-letni mężczyzna — walczą ze
śmiercią. Stan ich jest bardzo
ciężki i znajdują się pod cią-
głą opieki lekarzy. Stan po-
stałych rannych nie budzi śad-
nych obaw. (J. W.)

Katastrofa kolejowa we Wrocławiu — jedna osoba zabita, dwie ciężko ranne

WROCLAW
22 bm. o godz. 7 rano pociąg
osobowy zmierzający z Między-
lesia do Wrocławia, tuż przy
wjeździe na Dworzec Główny,
wykoleił się. Parowóz nagle wy-
skoczył z szyn i zarył się w na-
syp. Rozpedzone wozony z pasa-
żerami przyniosły jacyz tuż za
parowozem wagon bagażowy, w
którym znajdował się kolejarz.
Po przewiezieniu do szpitala, je-
den z nich, Władysław Kmieciak,
lat 56 z Kłodzka zmarł, mimo o-
fiarnej pomocy lekarzy. Dwa
inni kolejarze są ciężko ranni,
życiu ich jednak nie zagraża nie-
bezpieczeństwo. Pasażerowie wy-
szli z katastrofy bez szwanku.
Przyczynę katastrofy bada spe-
cjalna komisja.

Sytuacja baryczna: Europa
Północna znajduje się pod
wpływem układów niżowych,
z ośrodkami nad Morzem
Norweskim i północną Fin-
landią. Pozostała część kon-
tynentu pozostaje w zasięgu
watu wyżowego.
Prognoza pogody (na sobo-
tę): Pogodnie. W ciągu dnia
poważny wzrost zachmurze-
nia. Wieczorem lokalnie moż-
liwy przelotny deszcz. Tem-
peratura dniami od 25 do 27
st. C., najniższa nocą ok. 16
st. C. Wiatry, lokalnie umi-
arkowane, południowo-zachodnie
i południowe.
Orientacyjna prognoza po-
gody na niedzielę: Zachmu-
rzenie umiarkowane. Tempe-
ratura bez większych zmian.

Dziś koniec roku szkolnego

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Część młodzieży, która opu-
szcza dźlą mury szkół śred-
nich, to rówieśnicy Polski
Ludowej — urodzili się, kie-
dy w huku bomb powstawała
Niepodległa Rzeczpospolita,
ich dzieciństwo przypada na
lata krwawej walki i znoj-
nej pracy nad umacnianiem
państwa ludowego, gdy osią-
gnęli pełnoletniość — Polska
stała się krajem, który liczy
się w Europie i poza nią.
Przygotowując się do obcho-
dów Święta Odrodzenia moż-
na już dziś tej młodzieży zło-
żyć podwójne gratulacje —
z okazji ich osobistego ju-
bileuszu i jubileuszu narodu.
Ta zbieżność nie jest przy-
padkowa, gdyż młodość i so-
cjalizm, to znamiona naszej
epoki.

Na Was, młodzi przyjaciele,
liczą rodzice i społeczeń-
stwo, na Was oczekują wy-
sze uczelnie i zakłady pracy,
na Was czeka PRZYSZŁOŚĆ,
której będziecie twórcami i
gospodarzami. Życzymy Wam
powodzenia, a w pierwszym
rzędzie siły woli i wytrwa-
łości tak potrzebnej do tego, a-
by umacniać i rozwijać idea-

ły, które wpoila Wam szkoła,
a ideałom tym na imię —
Socjalizm, Sprawiedliwość,
Pokój.
Tym, którzy po dwumie-
siecznej przerwie powrócą do
swoich szkół życzymy odpo-
czynku i zabawy.
Nauzczytelom i wychowaw-
com, niezależnie od życzeń
należą się w pierwszym rzę-
dzie słowa uznania i podzię-
kowania za tworzenie naj-
większych i nieprzemijają-
cych wartości, jakim jest wy-
chowanie młodego pokolenia.
Z. K.

Budowlani witają swoje święto poważnymi osiągnięciami

(Ciąg dalszy ze str. 1)
młoci budowlanych, wśród których najlepszy poziom szkole-
nia reprezentuje Szkoła Rzemieślnicza i Technikum Budow-
nictwa w Rzeszowie.
W ostatnich latach zmieniła się na lepsze praca samorzą-
dów robotniczych i rad zakładowych. Ich działalność jest już
bardziej operatywna i konkretna, co wyraża się m. in.
w tym, że samorząd robotniczy bierze na swój warsztat za-
gadnienia postępu technicznego, organizacji pracy i rentow-
ności przedsiębiorstw. Rady zakładowe lepiej dbają o poprawę wa-
runków socjalno - bytowych i polepszenie zdrowotności za-
łóg. W wyniku troski o pracownika powstała Wojewódzka
Przychodnia Medycyny Pracy w Rzeszowie, a przy więk-
szych zakładach zorganizowano zakłady lecznictwa zapobie-
gawczego. Można więc powiedzieć, że pracownicy budownic-
twa i ich ogólna związkowe dobrze spełniają swoje zadanie,
co na pewno będzie miało miejsce również w przyszłości.
Rozmawiał: WŁADYSŁAW SWIDRAK

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Rumuni i Polacy — aktorzy niedzielnego pojedynku znajdują się już w Rzeszowie

W tym tygodniu w Rzeszowie
zawitała do Rzeszowa ekipa na-
szych młodzieżowców z kapi-
tanem związkowym Czesławem
Krugiem i trenerem Tadeuszem
Fryszem na czele. W grupie
polskiej znajdują się prawie
wszyscy zawodnicy powołani na
przedmeczowe zgrupowanie. Brak
jest jedynie pomocnika Bauta,
który najprawdopodobniej nie
weźmie udziału w rzeszowskim
spotkaniu.
Dotychczas żadna ze stron nie

ustaliła jeszcze ostatecznego skła-
du. Nastąpi to dopiero w dniu
dzisiejszym, po dodatkowych
konsultacjach. W każdym bądź
razie do dyspozycji kierownict-
wa polskiej ekipy stoją również
utalentowani, najlepsi piłkarze
naszego kraju, którzy nie ukon-
czyli 23 lat życia. Niedzielne
spotkanie zapowiada się więc
na interesujące i emocjonujące
widowisko, jakie nieczęsto mo-
żemy oglądać na rzeszowskich
stadionach.
Sympatyków piłkarstwa infor-
mujemy ponadto, że organiza-
tory meczu wydadzą okoliczności-
cowy program, który można bę-
dzie kupić przed spotkaniem na
stadionie. Program będzie za-
wierał skład obu drużyn oraz
inne informacje. (gh)

Spartakiady w Gorlicach i Sarzynie

20 bm. w Gorlicach nastąpiło
uroczyste otwarcie pierwszej w
tym roku w naszym wojewódz-
twie Spartakiady Powiatowej.
Otworzył ją w imieniu Powiatowe-
go Komitetu Organizacyjnego
Spartakiad inż. Harmata, wita-
jąc 320 reprezentantów wieloty-
siecznej rzeszy uczestników im-
prez spartakiadowych, którzy
przybyli w sobotę na stadion
miejscowego „Górnika”, oraz li-
cznie zebranych gości. Wśród
nich widzieliśmy przewodniczą-
cego WKKFIT tow. L. Grzesko-
wika, I sekretarza KP PZPR —
tow. S. Musiala oraz przewodni-
czącego Prezydium PRN — tow.
M. Marzałka.
Po uroczystym otwarciu Spar-
takiady rozpoczęły się poszczę-
głone konkurencje. Przez dwa
dni były one obserwowane z za-

ciekawieniem przez liczne rzesze
mieszkańców tego miasta.
Warto dodać, że Spartakiadę
Powiatową w Gorlicach poprze-
dziły powiatowe Zawody Kościu-
szkowskie. Zgromadzili one na
starcie 130 uczestników.
* * *
W Sarzynie odbyło się uroczy-
ste otwarcie VII Zakładowej
Spartakiady. Dokonał go prze-
wodniczący Rady Robotniczej
inż. Chlebicki. Organizatorzy
przewidują, iż w tegorocznej
spartakiadzie w poszczególnych
konkurencjach startować będzie
przeszło 500 uczestników. Do
udziału w Spartakiadzie włączyli
się również członkowie Klubu
Sportowego „Unia” wraz z ca-
łym zarządem i kierownikami
sekcji sportowych.

CIEKAWOSTKA

DNIA

ZABIA REKOR-
DZISTKA

Dla oryginalne-
go uczczenia pa-
mięci Marka Twai-
na w miejscowo-
ści Angel Camps
(hrabstwo Calaver-
sas — Wielka Bry-
tania) odbyły się
raz raz 34. dorocz-
ne zawody... za-

bich skoków. Na
teren zawodów
sprowadzono oko-
ło tysiąca zab sta-
rannie wytrenowa-
nych w USA, Eu-
ropie i Afryce.
Zwycięstwo od-
ka na przyszły rok.

Z życia partii

Realizacja uchwał i wniosków

W większości powiatowych, zakładowych i gromadzkich komitetów PZPR zostały już opracowane plany realizacji uchwał i wniosków z kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

W woj. rzeszowskim instancje partyjne opracowały dokładne zestawienia zgłoszonych wniosków i po ich rozpatrzeniu powiadają zainteresowanych członków partii i organizacje partyjne o sposobie i terminie załatwienia postulatów. Ogółem zarejestrowano ponad 2 tys. wniosków, które dotyczą problemów we wnętrzu partyjnych, a także życia gospodarczego i kulturalnego.

Komitet Miejski PZPR w Stalowej Woli w celu zapewnienia sprawnego realizacji uchwał i wniosków powołał 4 zespoły: do spraw organizacyjnych; propagandy, kultury i oświaty; ekonomiczny i samorządu robotniczego oraz zespół do spraw łączących w gestii prezidium MRN.

Zespoły te opracowały program realizacji uchwał i wniosków z kampanii wyborczej, który po omówieniu na Plenum KM został rozesłany do wszystkich organizacji partyjnych.

Również w woj. szczyńskim opracowano plany realizacji wniosków i postulatów wysuniętych na konferencjach partyjnych. Grupa pracowników KW po przestudiowaniu materiałów z konferencji dokonała zestawienia poszczególnych wniosków i postulatów według poruszonych w nich problemów. 221 wniosków pod adresem władz wojewódzkich i centralnych wysunięto na konferencjach powiatowych, a 63 — na konferencji wojewódzkiej. Plany realizacji wniosków zostały omówione i zatwierdzone przez Egzekutywę KW, a nad ich wykonaniem będą czuwały odpowiedzialnie wydziały Komitetu Wojewódzkiego.

Należy dodać, że wiele wniosków i postulatów zostało już wykonanych. W sprawach trudniejszych, wymagających większych nakładów, często pomocne są czyny społeczne, inspirowane przez instancje partyjne. Większość komitetów partyjnych przywiązuje wiele uwagi do sprawnego realizacji uchwał i postulatów, jednakże w niektórych komitetach powiatowych plany realizacji wniosków opracowano w sposób ogólnikowy, nie ustalono terminów, ani towarzyszy odpowiedzialnych za wykonanie wniosków. Te niedociągnięcia trzeba szybko naprawić, gdyż właściwa realizacja uchwał konferencji partyjnych i wniosków zgłoszonych przez delegatów jest warunkiem utrwalenia bogatego dorobku kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

DNI BUDOWLANYCH

W dniu 23 i 24 czerwca wieloletnia rzesza pracowników budownictwa poraz pierwszy obchodzi swoje święto „Dni Budowlanych”. Ustanowienie tego święta przez nasze władze państwowe dowodzi wielkiej społecznej rangi i funkcji budownictwa, które w Polsce Ludowej obok górnictwa i hutnictwa stało się jedną z ważniejszych gałęzi gospodarki narodowej. Organizacja wielu nowych przedsiębiorstw, przekazane do użytku izby mieszkalne, budynki przemysłowe, szkoły, szpitale, oto bogate konto zasług pracowników budownictwa. W naszym województwie, które w powojennych latach zamieniło się w jeden wielki plac budowy, do robotek pracowników budownictwa jest szczególnie imponująca.

Do największych przedsiębiorstw należą u nas: Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysł. oraz zjednoczenia budownictwa miejskiego w Rzeszowie i Stalowej Woli. W latach 1950 — 1956 — RPB wykonało roboty o wartości ponad 1 miliard złotych, oddając do użytku wiele obiektów m. in. dla Zakładów Metalowych w Nowej Dębce, zakładów chemicznych w Sarzynie i Jasle, chłodni w Dębicy, Fabryki Butanolu w Przewożku, Fabryki Firanek w Skopaniu, Przędzi Szklanej w Gorlicach. Wytwórni Tytoniu w Leżajsku, Elektrowni w Stalowej Woli, Huty Szkła Technicznego w Krośnie i wielu innych mniejszych zakładów, budynków mieszkalnych, usługowych, komunikacyjnych i sportowych.

Wartość produkcji RZBM w Rzeszowie wynosiła w tym okresie ponad 950 mln zł, a do użytku przekazano ponad 14,5 tys. izb mieszkalnych, wiele szkół, przedszkoli, szpitali, budynków administracyjnych itp. o łącznej kubaturze ponad 2,5 mln m³.

ZBM w Stalowej Woli w ciągu czteroletniej działalności oddało do użytku ponad 13 tys. izb o kubaturze budynków wynoszącej 1,8 mln m³. Pierwszy plan 5-letni powstał przed budownictwem zadania zupełnie odmienne od zadań planu 6-letniego. Nastąpiło częściowe przesunięcie punktu ciężkości z budownictwa przemysłowego na budownictwo mieszkaniowe. Spowodowało to potrzebę przesunięcia kadrowych na korzyść budownictwa mieszkaniowego.

W wyniku zaistniałych usprawnień w organizacji i zarządzaniu, w 1957 r. powołano Rzeszowski Zarząd Budownictwa jako jednostkę nadzorną przedsiębiorstw budownictwa kluczowego.

Na bazie dotychczasowego Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa, w 1962 r. powołano Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe”. Istnieje również Wojewódzki Zarząd Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego, skupiający przedsiębiorstwa realizujące inwestycje wiejskie, podległe Prez. WRN.

Podczas pięcioletniej działalności Rzeszowskiego Zjednoczenia Budownictwa oddało do użytku ponad 21 tys. izb mieszkalnych. Podległe mu przedsiębiorstwa brały udział w rozbudowie Dębickich Za-

kładów Przemysłu Gumowego, Huty „Stalowa Wola”, Huty Szkła Gospodarczego w Krośnie, „Gamratu” w Jasle, WSK Rzeszów, Fabryki „Autosan” w Sanoku, cegielni w Sobnowie. Fabryki Farb i Lakierów w Dębicy, Zakładów Chemicznych w Pustkowie, budowie Zakładów Garbarskich w Rymanowie, Zakładów Przetwórczych Siarki i Fabryki Kwasu Siarkowego, Fabryki Superfosfatu w Machowie, Piecywa Cukierniczego w Jarosławiu. Ogółem przekazano do użytku budynki o kubaturze ponad 5 mln m³.

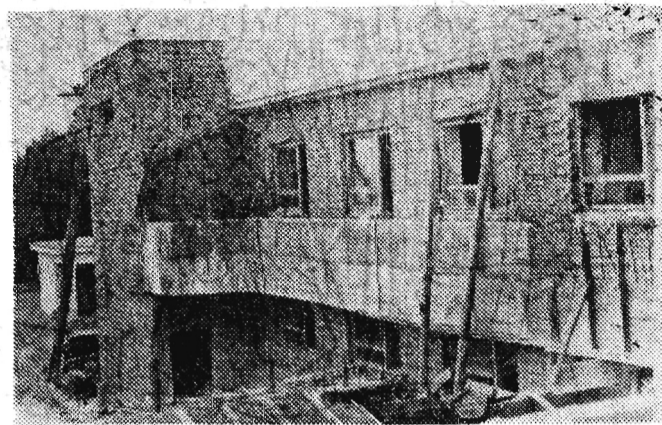
Wzrost zadań w budownictwie spowodował zwiększenie zatrudnienia oraz podniesienie wydajności pracy. W miarę jak polepszała się organizacja pracy przedsiębiorstw, wzrastały również średnie płace robotników, jak i pracowników umysłowych. W latach 1958—1960, w ramach usprawnień działalności budownictwa, m. in. przeprowadzono gruntowną zmianę plac, opierając je na normach technicznie uzasadnionych. Uporządkowano w dużym stopniu gospodarkę materiałową, zmniejszono zatrudnienie w administracji. Rozwinięto się na szeroką skalę socjalistyczne współzawodnictwo pracy.

Osiągnięcia te są tym większe, że uzyskano je w trudnych warunkach. Budownictwo jako jeden z najbardziej pracochłonnych działów gospodarki narodowej, ciągle borykało się z trudnościami wynikającymi z niedostatku kadr. Np. RPB w chwili powstania w 1950 r.

(Ciąg dalszy na str. 4)

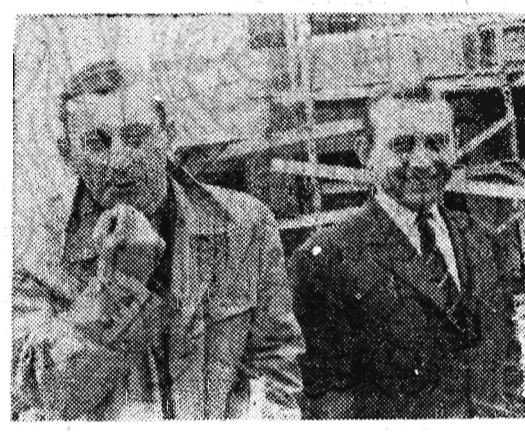
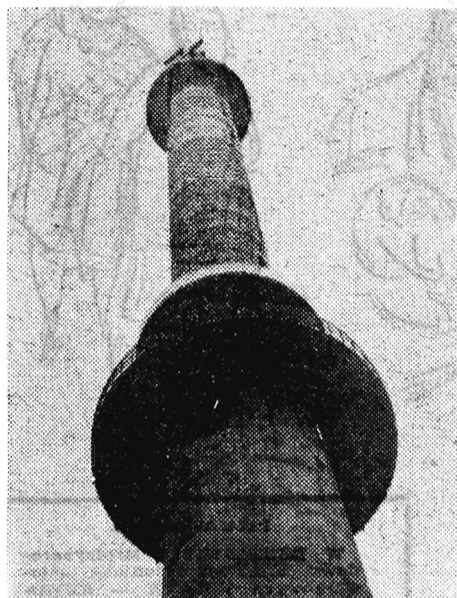
Fotoreportaż z placu budowy stacji telewizyjnej

Termin zakończenia budowy obiektu rzeszowskiej stacji telewizyjnej na szczycie Suchoj Góry pod Krosnem — jest coraz bliższy. Trwają właśnie ostatnie prace wykończeniowe i wszystko wskazuje na to, że już w najbliższych dniach budowlani utworzą tzw. front robót dla ekipy z warszawskich zakładów Ł-2, która przystąpi do montażu nadajnika telewizyjnego. Przed kilkoma dniami nasz reporter z dyrektorem RPB inż. Józefem Walusem odwiedził plac budowy. Efektem tej wizyty są zamieszczone zdjęcia:



Nad szczytem Suchoj Góry króluje, widoczny w promieniu kilkunastu kilometrów, potężny żelbetonowy kolos — wieża telewizyjna (na lewo).

Z lasu rusztowań wyłonił się już budynek rzeszowskiej stacji telewizyjnej (na prawo).



Zebyśmy mieli ziemię gryźć zębami, to terminu zakończenia budowy dotrzemy — mówi kierownik robót RPB w Krośnie inż. Kazimierz Holuka (z lewej). Obok zadowolony z postępu prac dyrektor RPB inż. Józef Walus. Fot. J. Woźniak



Tłuste i... chude



Dzień po dniu, dwa szokujące ciekawe widowiska. Po „Lejzorku”, już nazajutrz, zespół krakowskiego Starego Teatru zaprezentował nam „Matkę Courage i jej dzieci” — inscenizację bezsprzecznie interesującą, ale i w wielu szych motywach — dyskusyjną. I na tym przykładzie wyraźnie uwydatnia się zdecydowanie twórcza rola, jaka spełnia w teatrze reżyser, dla którego niejednokrotnie od autorski tekst staje się tylko kanwą, na której tle tworzy on konstrukcję własnej wizji artystycznej. Czy istnieje jednak jakieś rami, których nie wolno mu przy tym przekroczyć? Zanim wrócę do tego pytania, zajmijmy się krakowską inscenizacją „Matki Courage i jej dzieci” Bertolta Brechta.

Obrazem, który najbardziej utrwala się z całości tego widowiska, to przejmująca scena, w której Katarzyna na dachu chłopskiej chaty przeraźliwym biciem w bęben z aglusa własny strach i własną tragedię życia nieszczęśliwej kaleki, a jednocześnie alarmuje. Scenie tej towarzyszy jej mściwy śmiech triumfu. Wielka, kapitalna scena, w której — obok zwyciężającego autora — duży sukces odnosi w roli niemej Katarin — Izabela Oiszewska. Oglądający to widowisko, widzą z równą satysfakcją wspominać będzie również Leszka Herdegena, jako świetnego kucharza. Przejmującą w dramatycznym wyrazie sylwetkę samej Matki Courage stworzyła Lidia Słomczyńska, ale tu właśnie nasuwa się największy wątpliwość. Otóż... Bertolt Brecht w podtytułach sztuki użył sformułowania — „Kronika z wojny trzydziestoletniej”, które moim zdaniem określa jej koncepcyjny charakter. natomiast Słomczyńska ukazuje nam zawiązany dramat indywidualizowanego światka doznań markietanki — Anny Fierling, nazywanej też... Matką Courage i jeszcze druga sprawa. W zamieszczonej w

programie do tej sztuki rozmownie Brechta z Fryderykiem Wolffem, autor stwierdza m. in.: „...Ta sztuka ukazuje nam... że „Matka Courage” nie wynosi żadnej nauki ze swoich osobistych katastrof... choć jednak Matka Courage nie nauczyła się niczego — to publiczność oglądając ją, może się moim zdaniem czegoś nauczyć...”. I tu punkt widzenia Słomczyńskiej



nie jest jednoznaczny z intencjami autorskimi. W finale sztuki Matka Courage w dyskusyjnej, lecz przejmującej interpretacji Lidii Słomczyńskiej, nie jest już tą samą kobietą, co na początku akcji. Najostrej wyraża się to zresztą w jej rezygnacji towarzyszącej wyprzagnięciu się z będącego całym jej majątkiem wózka. Widziałem „Matkę Courage i jej dzieci” również w teatrze berlińskim, opracowaną pod osobistym nadzorem autora i z kreacją jego żony, znakomitej Heleny Weigel w roli tytułowej. Po oglądnięciu krakowskiej inscenizacji, ograniczyć się tylko do stwierdzenia, iż było to widowisko dwóch autorów — Bertolta Brechta i Lidii Słomczyńskiej. Czy jest to zjawisko prawdziwe? Trudno dać na to zdecydowaną odpowiedź; teatr jest jednak sztuką, która w zasadzie nie uznaje szablonów i formulek.

Na te bardziej „chude”. Mam tu na myśli dwa słabsze spektakle z ostatnich dni — „Postępowca” Mroźka w wykonaniu artystów Starego Teatru z Krakowa i „Odwety” Kruczkowskiego w wykonaniu zespołu Państwowego Teatru Ziemi Krakowskiej z Tarnowa.



Rożczarowało zwłaszcza widowisko krakowskie w reżyserii wspomnianej wyżej inscenizatorki i odtwórczyni tytułowej roli „Matki Courage” — Lidii Zamkow-Słomczyńskiej. Nieporozumienie zaczyna się już od tytułu wprowadzającego widza w błąd, a kończy się na nadmiarze zastosowanych środków teatralnych, które w sumie tworzą zamęt w i tak nie prostych intencjach Mroźkowego tekstu. Stosunkowo najwinniej myśl autorska przekazywała inscenizacja trzeciej jednoaktówki, którą był „Strip-tease”, natomiast największe oklaski widowni zebrała chyba utrzymana w konwencji „naturalistyczno-absurdalnej” pierwsza jednoaktówka „Na pełnym morzu”.

Teatralnych komediofarsy „Spisek Matyldy”) — Kazimierza Barnasia. Ramy wspomnianej inscenizacji umiejętnie wprowadzają widza w atmosferę ówczesnych dni poprzedzających referendum i z dużą korzyścią dla sztuki uwypuklająca społeczno-psychologiczną przyczynowość scenicznych zdarzeń. Można by tylko nieco określić przydługą prolog i zastanowić się nad historyczną właściwością cytowania krytycznej oceny kultu jednostki w zestawieniu z sugerującymi jednostkę czasu, umieszczonymi na głośnieku cyframi roku 1946. Trzeba również „zdegradować” do jedyną gwiazdkę występującego w tej sztuce porucznika milicji, gdyż w tamtych latach tej randze nie przysługiwały lrzy gwiazdki, które widnieją na scenicznym mundurze.

Tak więc tarnowska inscenizacja ukazuje „Odwety” w nowym świetle i z tego punktu widzenia zasługuje na duże uznanie. Szkoda tylko, że Barnasia — inscenizatora niedostatecznie poparli Barnas — reżyser, który zamiast troski o prostotę wyrazu, dopuścił do różnych gier i rażącego sztucznością akcentowania deklaracyjności i póź bohaterstwa. Na usprawiedliwienie Barnasia — reżysera, trzeba zaznaczyć, że dysponował on na ogół słabszym materiałem aktorskim. Najciekawszą, bo odbiegającą w swej świeżości od szablonów aktorskiego wyrazu, postacią Julka stworzył Piotr Sowiński. Na uwagę zasługują również Józefina Werner i Tadeusz Teodorczyk w konsekwentnie, charakterystycznie stworzonych postaciach Okuliczów, a także — rażąca jednak w kilku scenach deklamatorstwem — Teresa Leśniak.

Bardzo interesująca, a jednak dostosowana do warunków objazdowych, oprawę scenograficzną nadał widowisku Andrzej Cybulski.

RYSZARD STACHNIK

Rogi jakich mało

W Zarządzie Lasów Państwowych w Przemyslu znajduje się niebawem rozmiarów wieniec Jelenia karpackiego — byka. Tegorocznej zimy padł on lupem kłusowników. Zabrał on mięso jelenie, lecz rogi porzucił. Jak twierdzą znawcy, zwierzę miało 12 lat. Wieniec stanowi prawdziwy okaz. Jeżeli przyjął międzynarodową klasyfikację, właściciel rogów (w tym przypadku Zarząd Lasów Państwowych) na wystawie otrzymałby za nie złoty medal.

Na zdjęciu obok: Wieniec Jelenia karpackiego, znajdujący się w Zarządzie Lasów Państwowych w Przemyslu. Foto — JW



Na zielonym rynku



Z teki naszego rysownika — J. SIENKIEWICZA

Nowy typ niegasnącej zapalki

W W. Brytanii produkuje się obecnie nowy rodzaj zapalek, które nie gasną nawet przy silnym wietrze. Są one takiej samej długości jak normalne zapalki, mają tylko wyraźnie zwiększoną główkę ze specjalnego materiału. Silny wiatr wprawdzie tłumi ogień na moment, jednak po chwili płomień zostaje wzniecony i zapalka pali się dopóty, dopóki nie spłonie cała główka. Przeciętnie trwa to około 10 sekund.

Śladem naszych artykułów

Cepelia wykazuje dobrą wolę

W odpowiedzi na samieszczony w numerze 124 (4038) naszej gazety artykuł pt. „CEPILIA osiadła na laurach” — otrzymaliśmy z Krakowa list wyśmiały od dyrektora regionalnego biura sprzedaży Cepelii — ob. Franciszka Szafiarskiego.

W piśmie tym czytamy m. in.: „...Komunikujemy uprzejmie, że zgadzamy się z autorem artykułu J. Mirem, iż w sklepie naszym w Rzeszowie niewiele jest pamiątkarstwa z Rzeszowszczyzny. Śluszna jest również propozycja wyodrębnienia w sklepie osobnego stoiska ze sztuką ludową z terenu woj. rzeszowskiego — pod warunkiem, że ekspozycje tych będzie dostateczna ilość. Nadmieniamy bowiem, że po I etapie konkursu na pamiątkarstwo ludowe i artystyczne Rzeszowszczyzny usiłowaliśmy nawiązać kontakt z wytwórcami, lecz nie dało to należytego efektu...”

W dalszym ciągu stwierdza się w tym liście, że Cepelia należy na usunięciu istniejących niedomagań i nawiązaniu na stałe ścisłego kontaktu, tak z naszymi twórcami ludowymi, jak też z artystami. Dyrekcja Cepelii pragnie spotkać się w Rzeszowie z szerszym gronem twórców ludowych i członków Związku Polskich Artystów Plastyków. Prosi również, aby w tym spotkaniu wzięli koniecznie udział przedstawiciele Wydziału Kultury Prez. WRN.

Uważamy, że takie spotkanie może być owocne. Dlatego też gorąco namawiamy do urzędowania go w niedługim czasie. Stronę organizacyjną powinien w tym przypadku wziąć na siebie chyba Wydział Kultury.

DNI BUDOWLANYCH

(Ciąg dalszy ze str. 3)

posiadało zaledwie 3 dyplomowanych inżynierów. Obecnie jeszcze w niewystarczającym stopniu poprawił się stan kadry inżyniersko-technicznej i ekonomicznej. Aktualnie Rzeszowskie Zjednoczenie Budownictwa zatrudnia już ponad 13 proc. pracowników z wyższym wykształceniem.

Wśród pracowników budownictwa wyróśli tacy ludzie, jak np. inż. Andrzej Kasprzycki — jeden z pierwszych pionierów na budowie kombinatu siarki w Machowie (ostatnio przeniesiony na odpowiedzialne stanowisko do Płocka na Petrobudowę), inż. Adam Skomra, kierownik budowy Zakładów Przetwórstwa Owocowego „Alima” i Zakładów Mięśnych w Rzeszowie, inż. Bolesław Furman awansował z kierownika budowy na zastępcę dyrektora Zjednoczenia do spraw technicznych, inż. Józef Waluś awansowany z kierownika budowy na dyrektora RPBP, inż. Ryszard Jasiński awansował z kierownika budowy na naczelnego inżyniera RPRI i wielu, wielu innych.

W pracy budowlanych województwa rzeszowskiego wyróżnili się producenci murarze tow. tow. Andrzej Wróbel i Józef Pietrucha, którzy wraz ze swymi brygadami stali się pionierami szlachetnej rywalizacji o szybsze i lepsze wykonywanie zadań produkcyjnych.

Jednym z dowodów osiągnięć w budownictwie, to 144 odznaczenia nadane wielu pracownikom w okresie ostatnich pięciu lat. W tym jeden Sztandar Pracy i cztery Kawalerskie Krzyże Orderu Odrodzenia Polski.

W br. Dni Budowlanych obchodzone będą po raz pierwszy. Pracownicy budownictwa święto to czcić będą mając za sobą poważny dorobek w odbudowie i budowie miast, osiedli i zakładów produkcyjnych.

Za trud poniesiony w tej pracy, która nie jest ani łatwa, ani lekka, należy się im uznanie. Życzymy im powodzenia w zawodowej działalności i szczęścia w życiu osobistym.

Pokazy TOPL

W niedzielę, 24 bm., rozpoczynają się w Jaśle ogólnopolskie pokazy sprawności drużyn TOPL. Po przemarszu uczestników pokazów ulicami miasta uroczyste otwarcie imprezy nastąpi na stadionie JKS „Czarni” o godz. 9. W uroczystości weźmie m. in. udział minister przemysłu chemicznego mgr inż. Antoni Radliński i komendant główny TOPL pułkownik dypl. mgr Aleksander Cesarski.

O godz. 17 natomiast, na stadionie „Czarnych” w Jaśle, rozpocznie się impreza artystyczna, połączona z konkursem zgadywania na temat Terenowej Obrony Przeciwoświatowej. W czasie trwania tej imprezy, wśród uczestników konkursu błyskawicznego „Nowin Rzeszowskich” i TOPL rozlosowane zostaną nagrody.

Film o mieszkańcach rudnickich lasów

Jak już informowaliśmy, w kolicach Rudnika i Niska polowali ostatnio austriacy myśliwi. W ciągu kilku dni zabili oni 11 sztuk rogaczy i kilka dzików. Jeden z myśliwych Heinrich Seemann wraz ze swym współpracownikiem nakreślił do celów propagowania myślistwa i turystyki w Polsce kolorowy film o mieszkańcach naszych borów.

Na marginesie tej informacji warto dodać, że kraj nasz jest zainteresowany (ze względów dewizowych) w organizacji tego rodzaju poiwowań. Myśliwy za odstrzał np. jelenia karpackiego płaci około 800 dolarów, sumkę więc niebagatelną.

Sum — oibrzym

Ob. Hałabura, pracownik Przemyskich Zakładów Gastronomicznych złapał na wędkę w Sanie w okolicy Krasieczna ogromnego suma o wadze 24 kg, a długości 1,40 m. Wyciągnięcie olbrzyma z wody kosztowało wędkarza wiele wysiłku. Opatcił się jednak sówicie.

PIŁKA NOŻNA

W RZESZOWIE: Międzynarodowy mecz reprezentacji młodzieżowych POLSKA — RUMUNIA. Mecz odbędzie się w niedzielę 24 bm. na stadionie Stali. Początek spotkania o godz. 18.00. W przedmeczku zmierzą się Juniorzy Stali i Resovii.

II SERIA FINAŁÓW I LIGI W SOSNOWCU: Zagłębie — Odra Opole

W POZNANIU: Lech — Gwardia W-wa

W ŁODZI: ŁKS — Lechia Gdańsk

W KRAKOWIE: Cracovia — Stal Mielec

W CHORZOWIE: Ruch — Arkonla Szczecin

W WARSZAWIE: Legia — Wisła Kraków

O WEJSCIE DO II LIGI W Stalowej Woli: Stal — Raków Częstochowa (18.00)

W NOWEJ HUCIE: Hutnik — KSZO Ostrowiec

MECZE TOWARZYSKIE Niedziela godz. 10, stadion Waltera w Rzeszowie — spotkanie Resovii i Polonii Przemysł z okazji Dni Budowlanych.

ZUŻEL I LIGA

WE WROCLAWIU: Sparta — Polonia Bydgoszcz

W CZESTOCHOWIE: Włókniarz — Unia Leszno

W GORZOWIE: Stal — Wybrzeże Gdańsk

W RYBNIKU: Górnik — Stal Rzeszów

II LIGA

W ŚWIĘTOCHŁOWICACH: Śląsk — Motor Lublin

W KROŚNIE: MZKS Krosno — Wanda Nowa Huta (18.00)

W GNIEŹNIE: Start — Sparta Srem

W ŁODZI: Tramwajarz — Aparator Toruń

W TARNOWIE: Unia — Polonia Pila

W ZIELONEJ GÓRZE: Zgrzeblarka — Kolejarz Opole

Sportowy rozkład jazdy

SIATKÓWKA

LIGA OKRĘGOWA (Drużyny żeńskie)

W SONINIE (niedziela — początek 11.30)

Resovia — LZS Kasztelanika Biecz

LZS Sonina — Resovia

LZS Kasztelanika Biecz — LZS Sonina

W ZURAWICY (początek o godz. 18.00)

Polonia Przemysł — MKS Zryw Mielec

LZS Zurawica — Stal Mielec

Polonia Przemysł — Stal Mielec

LZS Zurawica — MKS Zryw Mielec

KLASA A

W NOWEJ DEBIE

Stal N. Dęba — Włókniarz Rakszawa

Siarka Tarnobrzeg — LZS Sonina Ib

Stal N. Dęba — LZS Sonina Ib

Siarka Tarnobrzeg — Włókniarz Rakszawa

W RZESZOWIE (sobota stadion Stali 18.00)

Stal Rzeszów — MKS Grom Rzeszów

DRUŻYNY MĘSKIE W RZESZOWIE

(niedziela — stadion Resovii 9.30)

Resovia — Krosno

AZS Rzeszów — MKS Zryw Sanok

Resovia — MKS Zryw Sanok

AZS Rzeszów — Krosno

W TARNOBRZEGU (niedziela — stadion Siarki 18.00)

Siarka Tarnobrzeg — LZS Sonina

Stal Ib Mielec — LZS Munina

Siarka Tarnobrzeg — LZS Munina

Stal Ib Mielec — LZS Sonina

KLASA A

W JODŁOWEJ

Resovia Ib — LZS Gać

LZS Jodłowa — LZS Gać

Resovia Ib — LZS Jodłowa

W BRZOSZOWIE

Brzozovia — Bieszczady Rzeszów

Grunwald Rzeszów — Wisłoka Dębica

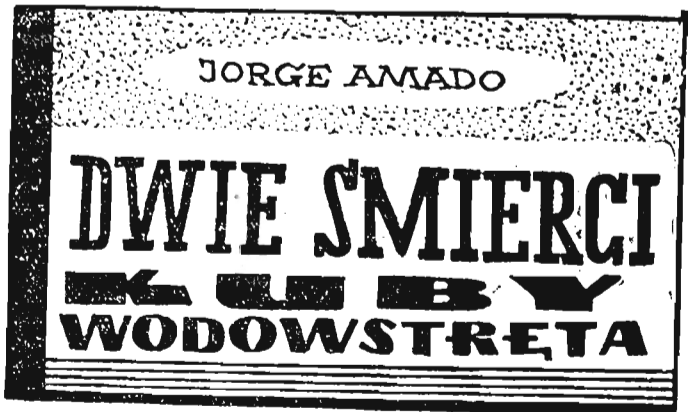
Brzozovia — Wisłoka Dębica

Grunwald Rzeszów — Bieszczady Rzeszów

LEKKA ATLETYKA

W STAŁOWEJ WOLI (stadion Stali — sobota godz. 17.00, niedziela 10.00)

Indywidualne mistrzostwa juniorów okręgu rzeszowskiego.



Usadowili Kubę na skrzynce; głowa trupa przechylała się to w jedną, to w drugą stronę. Po luku wódki uśmiechał się jeszcze szerzej.

— Fajna kurtka — rzekł Kapral Marcin macając tkaninę. — Co za głupota dawać umarłakowi nowe ubranie! Skończyło się, szlus, pójdzie w ziemię. Nowe ubranie! Żeby robactwo je zeżarło, kiedy tyle ludzi jest w potrzebie...

Ślusznie gada, pomyśleli. Ofiarowali Kubie jeszcze jeden luk wódki, a zmarły kiwnął głową, bo był człowiekiem, który zawsze przyznawał rację temu, kto ją miał. Teraz wyraźnie podobała mu się uwaga Kaprala.

— O, jak to niszczy ubranie...

— Rozsądniej zdjęć marynarkę, żeby jej nie poplamili do reszły.

Gdy zdjęto z Kubę ciężką, czarną i ciepłą marynarkę, zdawało się, że mu ulżyło. A że nie przestawał wypływać wódki, zdjęto mu również koszulę. Czyżyk z lubością patrzył na lśniące buty, bo jego własne były w stanie więcej niż oplakany. Po co zmarliemu nowe buty, prawda, Kubo?

— Pasują na mnie jak ulał...

Czyżyk odszukał w kącie izby stare lachy przyjaciela

— dopiero gdy je wciągnięto z powrotem na nieboszczyka, rozpoznano w nim dawnego Kubę Wodowstręta.

— Teraz to faktycznie stary Kuba.

Byli z siebie zadowoleni, a Kuba, wolny od krepującego go odzienia, wyglądał także na człowieka uradowanego. Był zwłaszcza wdzięczny Czyżykowi, bo trzewiki bardzo go uwieraly. A głupi Czyżyk wykorzystując ten moment przytknął wargi do ucha Kubę i szepnął mu słówko o Kiterii. I niby po co? Jak słusznie zauważył już Czarna Grzywka, rozmowa o dziewczynie była Kubie nie w smak, toteż zareagował gwałtownie, brzygając strumieniem wódki w samo oko Czyżyka. Pozostali trzej zadrżeli ze strachu.

— Wściekł się.

— A nie mówiłem?

Pędziwiatr dopinał już nowe spodnie, Kapralowi przypadła więc marynarka. Czarna Grzywka miał wymienić w znajomej knajpce koszulę na butelkę wódki. Boleli nad brakiem kalesonów. W sposób ogledny Kapral Marcin rzekł do nieboszczyka:

— Nie chcemy tam obgadywać twojej rodziny, ale oni na prawdę są przesadnie oszczędni... Zdaje się, że twój zięćcaśk gwizdnął ci gacie...

— Kutwa — przypieczętował to Kuba.

— Skoroś już sam powiedział prawdę, bo ostatecznie nie chemy ich obrażać, to bądź oo bądź twoje krewniaki... ale kutwy z nich cholerne... Trunki musimy sami sobie fundować, kto to widział taką stypę...?

— I ani jednego kwiatuszka — dodał Czarna Grzywka. — Bez takich krewnych to i ja bym się mógł z powodzeniem obejść.

— Mężczyźni bydlaki, baby zmije — podsumował Kuba.

— Słuchaj, ojczulku, do tłuszczochy może by i warto było uderzyć... Ma piekarnię, aż ślinka cieknie...

— Worek bździn.

— Nie mów tak, ojczulku. Trochę już obmacana, ale jeszcze całkiem niczego. Widziałem gorsze.

— Głupsi smoluchu. Nawet pojęcia nie masz, co to jest ładna babka.

— Ladna, bo ładna, to jest Kiteria, no nie, staruszkę? — powiedział Pędziwiatr bez żadnych ubocznych intencji. — Co ona teraz robi? Ja bym nawet...

— Stul pysk, draniu! Nie widział, że go to złości?

Ale Kuba wcale tego nie dcłyszał. Skłonił głowę w stronę Kaprala Marcina, który zamierzał właśnie pominąć go w kolejkę przy podziale wódki, i o mało nie rozlał trunku potrącając butelkę głową.

— Daj się napić ojczulkowi... — nalegał Czarna Grzywka.

— Tylko ją marnuje — tłumaczył się Kapral.

— Niech pije, jak chce, to jego prawo.

Kapral Marcin wetknął otwór butelki w rozwartą gębę Kubę.

— Uspokój się, kolego, nie chciałem cie skrzywdzić. Masz, pij do woli. To przecie twoja uroczystość...

Poniechali sprzeczki na temat Kiterii: jak widać, Kuba nawet słyszeć o tym nie chciał.

— Dobra wódeczka — rzekł z uznaniem Czyżyk.

— Ordynarna siwucha — sprostował Kuba, znawca alkoholu.

— Za taką cenę...

Zabka wyskoczyła na piersi nieboszczyka. Kuba przyglądał się jej z podziwem i wreszcie schował ją do wytuszczonej kieszeni starej kurtki.

Księżyc bahijski rósł nad miastem i nad morzem. Srebrzysta poświata wtargnęła przez okno. Towarzyszący mu wiatr od morza pogasił gromnice: trumna znikła w ciemnościach. Na stromych uliczkach rozległo się brząkanie gitar, niewieści głos śpiewał o kłopotach sercowych. Kapral Marcin zaczął mu wtórować.

— Kuba lubi piosenki...

Śpiewali teraz we czterech, bas Czarnej Grzywki popłynął spadziwym zaułkiem w dół, w kierunku przystani rybackiej. Przyjaciele pili i śpiewali. Kuba nie darował im ani jednej kolejki, ani jednej melodii — lubił śpiewki.

Kiedy już mieli tego dość, Czyżyk spytał:

Sobota, niedziela
23, 24
czerwca 1962 r.



TEATR
sobota —
Państwowy Teatr im. L. Sol-
skiego z Tarnowa —
Balladyna — godz. 19
niedziela —
Państwowy Teatr im. W. Sze-
nkrów —
Skandal w Heilbergu —
godz. 19



WYSTAWY
Wystawa Rzeszowskiego Od-
działu ZPAP — Muzeum, ul.
3 Maja 19 — czynna od godz.
10-18
Wystawa prac młodzieży
z zakresu zajęć technicz-
nych — Liceum Ogólnok-
ształcące, ul. Turkienicza 22
czynna od godz. 10-15



KINO
RZESZÓW
APOLLO (ul. 3 Maja) —
Burza nad stepem
(Jug. 1. 16, panorama)
sobota i niedziela —
godz. 16, 18, 21 i 20.50
GOPLANA (Staromieście) —
Tygrysy na pokładzie
(radz. 1. 7)
sobota —
godz. 17 i 19
niedziela —
godz. 15, 17 i 19

LETNIE (Al. Komunistów) —
sobota —
Ostatnie akordy (USA 1. 16)
godz. 21
niedziela —
Jakobowski i pułkownik
(USA 1. 16)
godz. 21
MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
sobota i niedzielne
niedziela —
Wszędzie żyją ludzie
(czes. 1. 10)
godz. 18 i 20
PRZODOWNIK (ul. Pstro-
wskiego) —
Wojna i pokój (USA 1. 12)
sobota —
godz. 17
niedziela —
godz. 15 i 19
SWIT (ul. Langiewiczza) —
Manneken Pis (holend. 1. 12)
sobota —
godz. 18 i 20
niedziela —
godz. 16, 18 i 20
WDK (ul. Okrzei) —
(Klub Dobrego Filmu) —
sobota —
Wyznania hochszteplera Fe-
liksa Królka (NRF) godz. 18.30
ZORZA (ul. 3 Maja) —
Dziewczyna z wyspy
(meksyk. 1. 16)
sobota —
godz. 15.30, 17.30 i 19.45
niedziela —
godz. 12, 15.30, 17.30 i 19.45

PORANKI NIEDZIELNE

APOLLO — Cyrk niedźwiedzi
(radz. 1. 7)
godz. 10 i 11.15
GOPLANA — Czarodziejska
studnia (radz. 1. 7)
godz. 10.30
MEWA — Kotek Napłotek
(pol. 1. 7) godz. 11
PRZODOWNIK — Zwanowa-
ne przygody (pol. 1. 7)
godz. 10.30
Pies przy klawiaturze
(weg. 1. 8) godz. 12
SWIT — Przygoda w górach
(NRD 1. 7) godz. 12

WDK — Pojedynek prof. Fi-
lutka (pol. 1. 7) godz. 10
ZORZA — Potrójne wesele
(duń. 1. 14) godz. 10
BRZOZÓW Robotnik —
niedziela —
Wieczór kawalerski
(USA 1. 18)
DĘBICA Uciecha —
sobota i niedziela —
Deszczowa piosenka
(USA 1. 16)
Gryf —
sobota i niedziela —
Tajemnica zielonego boru
(radz. 1. 12)
GORLICE Górnik —
sobota i niedziela —
Niewidomy muzyk
(radz. 1. 12)
Wierus —
sobota —
Profesor Mamlock
(NRD 1. 14)
niedziela —
Champion (USA 1. 16)
JAROSŁAW Gdynia —
sobota i niedziela —
Lubuska (radz. 1. 12)
Oka —
sobota i niedziela —
Śmierć czyja na starcie
(ang. 1. 16)
JASŁO Syrena —
sobota i niedziela —
Sekretarz Rejkomu
(radz. 1. 12)
KOLBUSZOWA Grażyna —
sobota i niedziela —
Przebudzenie (czes. 1. 16)
KROSNO Pionier —
niedziela —
Szczęśliwie się skończyło
(USA 1. 18)
LFSKO Jutrzenka —
sobota i niedziela —
Faustyna (hiszp. 1. 18)
LEZAJSK Radość —
sobota i niedziela —
Tajemniczy rewolwer
(ang. 1. 18)
LUBACZÓW Melodia —
niedziela —
Tajemnica szyfru
(rum. 1. 18)
LARCUT Znicz —
sobota i niedziela —
Anatomia morderstwa
(USA 1. 18)

Związkowe —
niedziela —
Kłopoty z miłością
(NRD 1. 14)
MIELEC Bajka —
sobota i niedziela —
Okup (USA 1. 16)
DK — sobota i niedziela —
Wszyscy na scenę
(USA 1. 16)
Tezca — sobota i niedziela —
Syn wieku
(radz. 1. 12)
NYSKO San —
sobota —
Wielki błękitny szlak
(wt. 1. 16)
niedziela —
Przeżyłem swoją śmierć
(czes. 1. 16)
PRZEMYSŁ Bałtyk —
sobota i niedziela —
Czyste szaleństwo
(USA 1. 18)
Kosmos — nieczynne
Olimpia — sobota —
Głina perla
(USA 1. 10)
niedziela —
Paryżanka (fr. 1. 16)
Roma —
sobota i niedziela —
SOS „Titanic” (ang. 1. 12)
PRZEWORSK Warszawa —
sobota i niedziela —
Chleb i róże (radz. 1. 16)
ROPCZYCE Przyjaźń —
sobota i niedziela —
Kryptonim „Cicero”
(USA 1. 12)
SANOK Pokój —
sobota —
Daleki ukochany
(radz. 1. 12)
niedziela —
Szkłany zamek (fr. 1. 16)
San —
niedziela —
Spotkali się w podługu
(radz. 1. 12)
STAŁOWA WOLA Ballada —
sobota —
Drugi brzeg (pol. 1. 12)
niedziela —
Mieszkanie nr 8
(Jug. 1. 18)
Wzros — sobota —
Gdy byliśmy młodzi
(bułg. 1. 14)

niedziela —
Ogniomistrz Kaleń
(pol. 1. 16)
STRZYŻÓW Odrodzenie —
sobota i niedziela —
Portret Jennie (USA 1. 18)
TARNOBRZEG Wisła —
niedziela —
Mezallans (weg. 1. 12)
USTRZYKI Orzeł —
sobota i niedziela —
Gorsza miłość (weg. 1. 16)
UWAGA: Repertuar kin poda-
jemy wg informacji CWF



RADIO
SOBOTA
PROGRAM I
Program dnia: 6.43 13.40
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.05 16.00 21.00 23.50
9.25 Te kłaski! warto prze-
czytać 9.40 Kalendarz mu-
zyczny 10.30 Krajobrazy mu-
zyczne 12.15 Pieśni i tańce
ludowe 14.00 Impresje mor-
skie 14.45 Z notatnika repo-
tera 15.30 Dla dzieci słuch. pt.
Kwiat paproci 16.05 Sobotni
podwieczorek taneczny 16.30
Uniwersytet radiowy 18.05
Nowości muzyki rozrywkowej
18.45 Bazar muzyczny 19.30
Matyskowie 21.40 Gra Poz-
nańska Piętnastka Radiowa
22.45 Muzyka taneczna.
ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA
PR
13.00 Audycja w j. ukraiń-
skim 13.20 Chrońmy zabytki
naszej przyrody 13.30 Radio-
reklama 14.00 Koncert zyczeń
18.05 Głos ma redakcja mu-
zyczna 18.30 Wiadomości, ko-
munikaty 16.40 Magazyn —
Spacerkiem przez Rzeszów
26.40 Audycja na tematy spo-
łeczne.
OGÓLNOPOLSKI PROGRAM
TELEWIZYJNY
20.20 Spokojny weekend —
film fab. (ang.) komedia od
lat 16.

NIEDZIELA
PROGRAM I
Program dnia: 6.06
Wiadomości: 6.00 7.00 8.00
9.00 12.05 20.00 23.00
9.05 „Fala 56” 9.30 Radiowy
magazyn wojskowy 10.00 Dla
dzieci w wieku przedszkol-
nym bań muzyczna pt. Siwa
gaska, siwa 10.20 Muzyka dla
wszystkich 11.40 Magazyn no-
wosci techniki 12.10 Felieton
z cyklu: Plamy na maśle
12.20 Gra polska kapela 12.55
Zielony magazyn 13.10 Kon-
cert zyczeń 14.30 W Jeziora-
nach 15.00 Wesoly autobus
16.20 Teatr Polskiego Radia
17.45 Muzyka taneczna 18.35
Muzyka taneczna 19.00 Przy-
mujcie o sporcie 20.30 Maty-
siakowie 21.00 Mikrofon dla
wszystkich 22.20 Teatr Polskie-
go Radia.

PROGRAM II
Program dnia: 7.20
Wiadomości: 7.30 8.30 12.05
17.00 21.00 23.50
9.30 Felieton literacki 10.00
Rozmaitości muzyczne 11.30
Zespół Dźwięk 11.40 Słu-
chamy muzyki ludowej 12.10
Poranek symfoniczny 13.10 Z
cyklu: PPR — ludzie i zda-
rzenia 13.30 Wybrane nowele
14.00 Okno na świat — aud.
st.-muz. 16.00 Po raz pierwszy
na naszej antenie 17.05 Pu-
blicystyka międzynarodowa
17.15 Kwadrans muzyki tan-
ecznej 17.30 Podwieczorek
przy mikrofonie 19.00 Teatr
Polskiego Radia 20.00 Rewia
piosenek 22.30 Muzyka ta-
neczna.
ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA
PR
13.30 Szkice poetyckie.
OGÓLNOPOLSKI PROGRAM
TELEWIZYJNY
15.00 Niedziela! biesada
16.30 Rozważania o sztuce 18.30
Spotkania nad Dunajem —
program estradowy dla mło-
dzieży 21.00 Występ teatru
lalkowego.

Przedsiębiorstwo Energomontażowe
Przemysłu Węglowego w Chorzowie
ul. F. Dzierżyńskiego 70—76
zatrudni
MONTERÓW
SLUSARZY
SPAWACZY
MONTERÓW SLUSARSKICH
do montażu turbin, kotłów, rurociągów
i aparatury kontrolno-pomiarowej oraz
SLUSARZY
SPAWACZY
TOKARZY
do pracy w warsztacie w Brzezince koło
Mysłowic
Zgłoszenia, osobiste lub pisemne przyjmuje Dyrekcja
Przedsiębiorstwa w Chorzowie ul. F. Dzierżyńskiego
70—76 Dział Zatrudnienia. K-1321/3

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mielcu
zawiadamia
RODZINY CZŁONKÓW ZMARŁYCH
w ciągu ostatnich 3 lat, O ZGŁASZANIE się do biura
Spółdzielni PSS w Mielcu
pl. Gen. Świerczewskiego 30
w celu załatwienia formalności związanych z podjęciem
udziału zmarłego członka. Termin do 30 lipca 1962 r.
Po tym terminie niepodjęte udziały zostaną przeksięgo-
wane na fundusz zasobowy spółdzielni. Jednocześnie
wzywa się członków Spółdzielni lub ich rodziny żeby
w przypadku zmiany adresu, nazwiska, lub wyjazdu z
Mielca (na stałe), zgłaszali wszelkie zmiany pod wyżej
podanym adresem. K-1313/1

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego
w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego 4
ogłasza konkurs
na kierownika pracowni architektoniczno-budowlanej
Wymagane kwalifikacje:
dyplom inż. arch. bud. — uprawnienia budowlane, 5 lat
praktyki zawodowej, w tym 2 lata w projektowaniu.
Warunki pracy bardzo korzystne oraz w perspektywie
możliwość uzyskania mieszkania.
Podania z odpisami dokumentów należy składać do 30
czerwca br. pod adresem Biura. K-1314/1

Z okazji obchodu
„DNI BUDOWLANYCH”
zyczenia pomyślnych wyników w pracy zawodowej
i szczęścia osobistego
Zalodze własnej
ORAZ
Zalogom Podwykonawców
składają
Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Ro-
botnicza i Rada Zakładowa
Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemys-
łowego w Rzeszowie. K-1323/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI
KIEROWNIKA DOMU HANDLOWEGO, KIEROWNIKÓW
SKLEPÓW oraz 2 KUCHARZY o pełnych kwalifikacjach
zawodowych do zakładu I kategorii zatrudni zaraz Pow-
szechna Spółdzielnia Spożywców w Tarnobrzegu.
Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla
Pracowników Spółdzielczych. Podania przyjmuje oraz in-
formacji udziela Dział Kadr PSS — Tarnobrzeg, ul. Ko-
ściuski 3. K-1318/2

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT WODNO-MELIO-
RACYJNYCH W LEGNICY ul. Bol. Chrobrego 13, tel. 34-63
przyjmuje do pracy natychmiast 100 **ROBOTNIKÓW NIEWY-**
KWALIFIKOWANYCH w wieku ponad 18 lat do robót me-
lioracyjnych w akordzie. Robotnikom przysługuje bezpłatna
kwatery i ubranie robocze. Przy budowach istnieją stołów-
ki robotnicze. K-1320/2

100 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH
20 MURARZY
zatrudni natychmiast **Koło Brzeskie Przedsiębiorstwo Budow-**
lano-Montażowe w Kołobrzegu ul. I Armii Wojska Polskiego
13. Płace wg stawek akordowych w budownictwie. Zak-
waterowanie w hotelu robotniczym, stołówka na miejscu
— odpłatnie. Przyjmujemy mężczyzn, którzy ukończyli 18
rok życia. Zwrot kosztów przyjazdu do pracy. K-1189/3

Dwóch **OPERATORÓW** do obsługi koparek KU-503 z upraw-
nieniami przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Transportu**
i Sprzętu Budownictwa Terenowego w Rzeszowie, ul. Lan-
giewicza b. nr 3, tel. nr 40-46. K-1245/3

INSPEKTORA INWESTYCJI I KAPITAŁNYCH REMON-
TÓW zatrudni natychmiast Powiatowy Związek Gminnych
Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Rzeszów, ul. Gosłara 2.
Wymagane wykształcenie wyższe budowlane i 2 lata pracy
w zawodzie, lub średnie budowlane i 4 lata pracy. Warun-
ki do omówienia na miejscu. K-1311/1

ZOOTECHNIKA z wyższym lub średnim wykształceniem
oraz kilkuletnią praktyką na stanowisku inspektora zakupu
zatrudni **CRS „Samopomoc Chłopska” Przedsiębiorstwo Ob-**
rotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie ul. Śniadec-
kich barak nr 1 telefon 33-86. K-1300/2

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane
w Jaśle

OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY
na wywóz 1000 m³ ziemi odsposójonej z wykopów na terenie
budowy Wytwórni Chemicznej „GAMRAT” w Jaśle. Odleg-
łość wywozu 500 — 1000 m.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwo-
we, powszech. spółdzielnie i prywatne.
Oferty należy składać w terminie do 1 lipca br. godz. 10.
w biurze MPRB — Jasło, Rynek 12.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
bez podania przyczyn. K-1317/1

Dyrekcja Miejskiego Zarządu
Budynków Mieszkalnych w Przemysłu ul. 1 Maja 45
OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY
na rozbiorke czterech budynków mieszkalnych w Przemysłu
1. Budynek mieszkalny murowany przy ul. Grunwaldkiej
10, cena wywoławcza 15.861,87 zł.
2. Budynek mieszkalny murowany z szopą drewnianą przy
ul. Iwaskiewicza 40, cena wywoławcza 17.121,10 zł.
3. Budynek murowany oficyna, niezamieszkały przy ul. Mo-
nuszki 7, cena wywoławcza 9.256,95 zł.
4. Budynek mieszkalny murowany przy ul. Kokosza 2, cena
wywoławcza 7.463,34 zł.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwo-
we spółdzielcze i osoby prywatne.
Sklądanie ofert w Dyrekcji do dnia 28 czerwca 1962 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 czerwca 1962 r. o godz. 13.
w Dyrekcji MZBM. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
K-1315/1

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Mielcu
OGŁASZA PRZETARG
na sprzedaż pary koni wraz z uprzęcią, bryczki i wozu.
Przetarg odbędzie się w dniu 28 czerwca br. o godz. 10
w Prezydium PRN ul. Mickiewicza 30 (na podwórzu).
K-1319/1

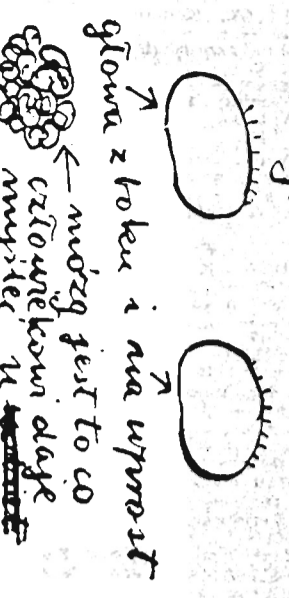
Instytut Naftowy Oddział Terenowy
Krosno, ul. Lewakowskiego 20
OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY
na wykonanie w ciągu bieżącego roku następujących robót:
1. Otynkowanie i budynku dwukondygnacyjnego
2. Wykonanie elewacji dla 6 budynków jedno- i dwukon-
dygnacyjnych
3. Odwodnienia i budynku — odprowadzenie wód burzo-
wych, izolacja fundamentu.
Informacji bliższych udziela Sekcja Administracji OT IN
Krosno, ul. Lewakowskiego 20 codziennie od godz. 8.00 do
14.00. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać do dnia 2 lipca 1962 r. Oferta win-
na zawierać cenę jednostkową i sumę ogólną oraz wiażyący
termin wykonania robót.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lipca 1962 r.
w IN-OT Krosno, ul. Lewakowskiego 20.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1322/1

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych
Kraków, ul. Wadowicka 36
OGŁASZA
że w drodze przetargu
sprzeda barak drewniany, mieszkalny, o powierzchni użyt-
kowej 183 m², w Besku, pow. Sanok.
Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł. Do przetargu mogą
przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby
prywatne. Oferty przetargowe wraz z wadium zabezpiecza-
jącym w wysokości 10 proc. — należy przesyłać pod adre-
sem: Zakład Budowy Sieci Elektrycznych, Kraków, ul. Wa-
dowicka 36, do dnia 30 czerwca 1962 r. K-1312/1

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych
w Jarosławiu
OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY
na sprzedaż i rozbiorke magazynu głównego murowanego
o pow. 499 m² mieszczącego się w Jarosławiu przy ul. Sio-
wackiego 19. Zużycie budynku magazynu wynosi 70 proc.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwo-
we, prywatne i spółdzielnie.
Magazyny można oglądać w dni powszednie w godzinach
od 8 do 13. Oferty należy składać w biurze finansowym
Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Jarosławiu
Rynek 1, III piętro.
Przed terminem przetargu Przedsiębiorstwo zastrzega so-
bie prawo wyboru oferenta.
Przetarg odbędzie się dnia 30 czerwca 1962 r., o godz. 12,
w Jarosławiu w Dyrekcji MZBM — Rynek 1, III p.
K-1316/1

OGŁOSZENIA DROBNE
LOKALE
ZAMIENIE trzypokojowe, kom-
fortowe mieszkanie w Kielcach
na podobne w Rzeszowie. Wiado-
mość: Rzeszów, Szpital Wojewo-
dowski — Urologia. G-982/1
SPRZEDAŻ
DOM z parcelą — sprzedam.
Franciszka Ciapała, Stocina nr
10. G-989/1
DOMEK jednorodzinny (z gara-
żem) w stanie surowym w Sta-
owej Woli — sprzedam. Wiado-
mość: Stalowa Wola, ul. Nowotki
17/13. Pg-1202/1
PIANINO krzyżowe tanio —
sprzedam. Rzeszów, Turkienic-
za 37. G-971/1
DOM mieszkalny — ogród (obok
Prez. Grom. Rady Narod.) w So-
nie 322 k/Lańcuta — sprzedam.
Ewentualne oferty kierować:
Maria Kuźniar Szczecin ul.
Rosenbergów nr 33. Pg-1203/2
DOM murowany pięciopiętrowy
wyłączony — sprzedam. Jar-
osław, Reymonta 13. G-953/2
GOSPODARSTWO 24 ha, ziemia
pszczonno-buraczana blisko kolei,
szosy, zelektryfikowane — spr-
dam w woj. bydgoskim. Wiado-
mość: Józef Zieliński Cmolasz,
pow. Kolbuszowa. G-970/1
ZGUBY
OSAK Janusz zgubił legitymację
szkolną wydaną przez Zasadniczą
Szkołę Zawodową w Przemysłu.
G-974/1
Druk. Rzesz. Zakł. Graf. K-5-859

Katamnie domowe 7 141 dni u w 162
 Temat: Anatomia ciałowłosek
 Precyzyjny ciałowłosek powinien się składać z rozmaitych części ciała i kości, z czego najwazniejsza jest głowa.
 Głowa jest to czarna pokryta skórą i włosami a w środku zawiera różne elementy.



głowa z toku i na wprost
 może być grecki, rzymski.
 Jest to nazażad do ciucia
 n p na pytanie: jak się
 cęgiert z odprowadzamy:
 jezercze się nie uchałem.
 Oko jest to nazażad do wy-
 glądania, które możemy
 przynknac na wiele rzeczy
 i na zawiże. Nho cęgi
 gbowy umiemozimogęca
 spadolawie kęgielawna na ocy.
 Głowa myżmewrowa jest
 do tlowia za pomocą rzygi.
 Dalej ciałowłosek posiada jezercze
 okno ciałowłosek z nogami, rękami, nę cęte.
 Ciałowłosek musi posiadać jezercze okno del osobity
 Głównie jest bardzo silny i może okno
 zawiże a prochochi oel matpę w drobne
 kęwobuży co u niektórych ludzi potłwie-
 pęcił ucerony Darwin u Reprouie.
 Ter zyge jui blisko do tyżisy ludzi a
 obięki podspowit technicznemu zobnieka
 atole się powyskara - Jęmi Reprouidk
 OPERACJO WYK
 CZĘSTY SIENKIEWICZ

DLA KINOMANÓW

Rumunskiego reżysera Mircea Dragana znany jako autor filmu „Wawóz grozy” opowiadające o historycznych wydarzeniach z roku 1944, z osiemnastu dni władzy hitlerzmu i faszyzmu w Rumunii. Obecnie Dragan prezentuje nam swój nowy obraz „Pragnienia”, nagrodzony na II Festiwalu Filmowym w Moskwie Srebrnym Me-
 dalem.

Tematem „Pragnienia” są stosunki na wsi rumuńskiej w okresie powojennym, kiedy jeszcze w okresie panowania monarchii przystąpiono do parcelacji ziemi obszarnej.
 Młody żołnierz po powrocie z frontu bierze czynny udział w organizowaniu pokojowego życia. Aktywnie uczestniczy w przygotowaniach do przeprowadzenia reformy rolnej, która na napłytku na różne trudności. Z jednej strony sam obszarnek próbuje zaspokoić ryż chłopów i zniechęca ich do przyjmowania ziemi, z drugiej — miejscowi kuciacy usiłują nieszczęśliwie jak naiwnej roli dla siebie. Dochodzi nawet do walki.

Nielatwe problemy wsi, na których poknął się już niedługo twórca filmowy, M. Dragan przedstawił w sposób poprawny i interesujący. Mimo pewnych labiryntów „Pragnienia” — pierwszy rumuński film patriotyczny — jest obrazem ciekawym i godnym uwagi.
 Film „Francuzka i miłość” jest zbiorem subtel-

W poszczególnych epizodach „Francuzki i miłość” występuje cała plejada barczystej i mniej znanych aktorów i aktorek francuskich m. in. Martine Carol, Silvia Montfort, Danielle Annie Girardot, Dany Robin, Denise Grey, Marie Jose Nat, Valerie Lagrange, Jean Paul Belmondo, Michel François, Penfor i Robert Lamoureux.



Na zdjęciach: sympatycznej dziewczynka, miłościn i samotności. Na pomysł jego realizacji wpadło kilku twórców filmowych po zapoznaniu się z wynikami ankiety na temat poglądków kobiet na życie w oświeconym świecie. Przeprowadzonej przez popularny paryski magazyn „ELLE”.

Marie Jose Nat, to młoda, uroczą i rękująca dłużej nadzieje gwiazdka filmu francuskiego. W jednym z epizodów filmu „Francuzka i miłość” występuje ona w roli kobiety spędzającej wraz z mężem swój miodowy miesiąc.



Kosmetyczka radzi

Czy mogę się opalać?

Promienie słoneczne dla pelusa lub kremu ochronnego, na ogół korzystnie na niego. Słońce sprzyja w naszym organizmie i urodę i pewnym stopniu powstawaniu witamin. W pewnych przypadkach kąpiele słoneczne nie tylko nie przyniosą szkody, ale wręcz przysporzą korzyści, ale w związku ze zbliżającym się okresem urlopowo letnich — postarajmy się odpowiedzieć na postawione nam pytanie, a z następnymi pytaniami dowiemy się jak należy się opalać.

Osoby młode w wieku do 25 lat mogą i powinny się opalać. Ale już po ukończeniu 25 lat życia, nadmiar słońca odbiera skórze elastyczność i wysusza ją, a zbyt wczesne opalanie może przyczynić chorobowej zmianie w strukturze skóry chroniona. Wyjątkiem są osoby o cerze tłustej i trądzikowej, dla których wypocić kawy, alkoholu, a opalanie jest zabiegiem leczniczym.

Czasem cera młodsza ulega łatwo podrażnieniu, poprawia się pod wpływem promieni słonecznych dozowanych bardzo ostrożnie. Słońce działa jaśniejąco — przy wyczernieniu nerwowym, niekorzystnym samopoczuciu, wadliwej przemianie materii, przy nerwicy i neurastenii, przy chorobach kobiecych, a u dzieci przy skłonnościach do krzywicy.

Wysoy słabo rosnące, a przy tym przeblaszzone należy poddawać działaniu promieni słonecznych. Kobiety o cerze suchej, pokrytej siatką rozszerzonych naczyń krwionośnych powinny bezwzględnie chronić skórę twarzy przed słońcem najlepiej za pomocą odpowiedniego kremu.

Na zakończenie wyśledźmy sobie na czym polega opalanie. Otóż pod wpływem promieni słonecznych skóra ulega przetransformacji (zaczernieniu). Chroniąc się przed ostrym promieniem słonecznym, wydziela barwnik zwany pigmentem lub melaninem. Osoby o ciemniejszej karnacji i ciemnych włosach posiadają go więcej, blondynki i rudzi — jasnzej cerze mniej. U pierwszych wydziela się pigment, u drugich wolniej. Ciemne zabarwienie skóry, jakie daje pigment wydziela się pod wpływem promieni słonecznych, jest samoobroną organizmu przed oparzeniem.

Helena

Filatelistyka

Jak zapowiada oficjalna prasa filatelistyczna — w lipcu ujrzymy na znaczkach polskich 12 pięknych roślin chronionych u profektów artysty grafika A. Balcerzaka o nakładzie osiemset tysięcy kompletnych serii. Będą to rośliny latrzaskie, rośliny jezior i stawów, skalne, leśne i lecznicze.

W roku bieżącym u związku z Międzynarodową Wystawą Filatelistyczną „Vaduz 1962” ukaza się u Liechtensteinie znaczek u pięćdziesiąt rocz-



Ku uczczeniu trzech kosmonautów węgierska Republika Ludowa wydała znaczek okolicznościowy „Od Ikara do międzyplanetarnej rakiety” o nominalnej wartości 15 tysięcy sztuk.

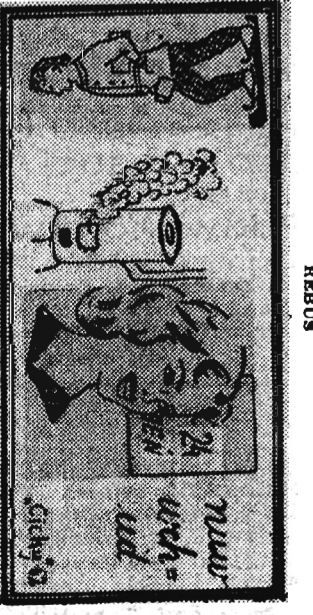


Na 10 forinów z portretami Gagarina, Titowa i Głenna. Nakład znaczka uzbliżony wynosi 120 tysięcy, a niezabliżony 15 tysięcy sztuk.

Niemiecka Republika Demokratyczna wydała serię znaczku poświęconych uęgierskiemu kompozytorowi Franciszkowi Lisztowi, jak na rycinie.

J.K.

NIETRUDNO ZGAJDWAĆ



- Z ryneków rebusa Odczytać trzywzrostowe zdanie. Po czątkowe litery wyrazów: K. M. B.
- K a l a m b u r y**
- Samokochka, przeczł młodziarka —
 - Poland i tyżaj równy hełobolnemu
 - Zabawa bez obno i niczego
 - Ma zapach, dobra czasem dla stworco.
 - Furmalidkiego goła wytk.
 - Domowego zwierzęcia litera.
 - Alkohol dośd dużo awerwa.
 - Płony powięzta, suszarcie dende.
 - Młody ml już że czas.
 - Gdyż nosił, sedn i asy”.
- H o m o n i m y**
- Pan mecznas Wolski as ewego
 - Nigdy alkohol nie zrobił
 - Bo jutro rano jadę na
 - Był tu dziesiąt pan
 - Chciał pozyczyć sro
 - Kropki (w pierwszym homonimie — 6, w drugim — 5, w trzecim — 5) zastąpił wyrazami o tym samym brzmieniu, a drugim znaczeniu
 - Na traktie rozważenie przynajmniej jednej z tych trzech zagadek, przesłane pod adresem: Oddział „Nowin Rzeczowniczych” w Przemyslu, ul. Waryńskiego 16 — „Ragadki 3 numeru 16 (460) — przesyłane do rozdawaniam nagrody (Ogony i kęgielka).
- Rozwiązania i nagrody z nr 113 (4020)**
- Kombinatoria: Dani Oświaty, Kęgielki i Prasy” **Węgielka**, **Wylat**, **kno**, **tyżaj**.
- Artyści: Zimna tego roku i góra była wloencka”, **Nagrody** wysłowili: I — Franciszek Kwid — Kielec, II — Jan Pytel — Grodzisko Doine (pow. Leszajski), III — Józef Kile — Rogdno (pow. Łanck).